

Antykorupcja

<http://antykorupcja.gov.pl/ak/aktualnosci/13212,Taktyka-sedziego-Johna-Sirici.html>
2019-06-18, 21:53

Taktyka sędziego Johna Sirici

Do lata 1972 r. Watergate oznaczał jedynie luksusowy kompleks w stołecznym Waszyngtonie. Po włamaniu do siedziby Krajowego Komitetu Demokratycznego stał się synonimem skandalu, który zakończył karierę Richarda Nixona. W styczniu 1973 r. powołano Senacką Komisję ds. Zbadania Kampanii Prezydenckiej – tzw. Komitet Watergate.

Składowi sędziowskiemu przewodniczył sędzia John Sirica, znany jako Maximum John, z uwagi na wymierzanie surowych kar. W palestrze uważano go także za tzw. maverick judge, czyli sędziego, który bardzo często wyrażał zdanie odrębne. W sprawie Watergate szybko dało się zauważyć jego zdenerwowanie brakiem informacji, których nie udawało się uzyskać od świadków. Przyjął więc rzadko spotykaną taktykę osobistego ich przesłuchiwanie. Co więcej, nakazał ławie przysięgłych nie tylko wzięcie pod uwagę, co się zdarzyło, ale również dlaczego. Podejrzania sędziego potwierdziły się, gdy jeden z włamywaczy – James McCord, wysłał mu list, w którym opisał, jaką wiedzę o sprawie posiadają inni oskarżeni. Wspomniał w nim także o opłacaniu milczenia przez wysokich rangą urzędników Białego



Taktyka sędziego Johna Sirici

Domu. Sirica upublicznił korespondencję.

Ponieważ dziennikarze - Bob Woodward i Carl Bernstein z „The Washington Post” - uznani za najświetniejszych dziennikarzy XX wieku, próbowali przekonać członków ławy przysięgłych do ujawnienia szczegółów taktyki sędziego, 4 października 1972 r. Sirica nałożył na ławników zakaz wypowiedziania się (tzw. gag order) w sprawie włamania do kompleksu Watergate. Zażądał także od Nixona ujawnienia wszystkich taśm z podsłuchów. Prezydent, zasłaniając się bezpieczeństwem państwa, odmówił. Wówczas sędzia, którego wcześniejsze surowe wyroki często uchylano w apelacji, zwrócił się do Sądu Najwyższego i tym razem wygrał.

Wszystkie te kroki doprowadziły do sytuacji, w której pięciu z siedmiu oskarżonych przyznało się do winy. Mimo wszystko Sirica nie był usatysfakcjonowany. Przekonany, iż wiele kluczowych w sprawie informacji nie zostało ujawnionych, przychylił się do ułaskawienia włamywaczy, w zamian za ich współpracę. Miało to sens tym bardziej, że podczas procesu stało się bezsporne, iż oskarżeni byli powiązani z Centralną Agencją Wywiadowczą (Central Intelligence Agency - CIA) i Prezydenckim Komitetem Reelekcyjnym (Committee to Re-elect the President - CRP). Za doprowadzenie do wskazania mocodawców, John Sirica został uhonorowany tytułem „Człowieka Roku 1973” przyznawany przez

magazyn „Time”.

Dziennikarze „The Washington Post” byli tymi, którzy przyczynili się do ujawnienia skandalu, a także wskazali na powiązania włamywaczy z Białym Domem. Dwa lata i osiem dni od pierwszego artykułu, w którym opisywali skandal Watergate, prezydent Nixon wystąpił z przemówieniem, w którym podał się do dymisji.

*Źródła: senate.gov;
fordlibrarymuseum.gov;
sc94.ameslab.gov*

Opublikowano w dniu 4.10.2018 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA